

Toruń, 27 lipca 2023 r.

**Dr hab. Anna Tarnowska, prof. UMK**

Katedra Historii Doktryn Polityczno-Prawnych i Prawa Niemieckiego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Ul. Władysława Bojarskiego 3; 87-100 Toruń

**RECENZJA W POSTĘPOWANIU W SPRAWIE NADANIA  
STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO DR. KAROŁOWI SIEMASZKO**

**1. Uwagi wprowadzające: podstawa prawna sporządzenia recenzji, kryteria oceny dorobku Habilitanta.**

Uchwałą nr 70/IV/2023 Rady Dyscypliny Nauki prawne Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 24 kwietnia 2023 r. zostałam powołana do Komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego panu doktorowi Karolowi Siemaszce. Rada Dyscypliny powierzyła mi zaszczytną rolę recenzenta. Wypełniając przyjęty na siebie obowiązek, przedkładam niniejszą recenzję dotyczącą oceny czy osiągnięcie naukowe Karola Siemaszki odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 i 3 ustawy z 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz. U. 2023, poz. 742). Jak stanowią przedmiotowe przepisy, osoba ubiegająca się o stopień naukowy doktora habilitowanego musi posiadać stopień doktora, posiadać w dorobku osiągnięcia naukowe lub artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej jedną monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w

wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 a prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, bądź cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji naukowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 b prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, albo jedno zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne oraz wykazywać się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Osiągnięcie pana dra Karola Siemaszki przedstawione do oceny zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2a ustawy to monografia naukowa „Wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych na tzw. Ziemiach Odzyskanych w świetle orzecznictwa sądów okręgowych w Zielonej Górze i Głogowie z siedzibą w Nowej Soli w latach 1945-1950”, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2022, ss. 380. W pierwszej kolejności dokonam oceny tego opracowania, w następnej odniosę się do innych elementów dorobku Habilitanta, w tym do aktywności naukowej albo artystycznej realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury oraz osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych, popularyzujących naukę lub sztukę.

## **2. Ocena monografii naukowej.**

Habilitant przedłożył do oceny monografię „Wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych na tzw. Ziemiach Odzyskanych w świetle orzecznictwa sądów okręgowych w Zielonej Górze i Głogowie z siedzibą w Nowej Soli w latach 1945-1950”, opublikowaną w Wydawnictwie Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy w 2022 r. Praca liczy 380 stron, zaopatrzona jest w wykaz skrótów, załączniki (zestawienia wyroków Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z lat 1945-1950 w sprawach o przestępstwa przewidziane w k.k. 1932 r. zachowane w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze oraz także zestawienie wyroków Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli), indeks osób oraz streszczenie.

Oceniając wybór tematu należy w pełni zgodzić się z tezą otwierającą pracę, że orzecznictwo sądów powszechnych w sprawach karnych w przedmiotowym okresie nie jest tematem często podejmowanym przez badaczy. Nawet przy przyjęciu ram czasowych tylko do 1950 r. zauważalne jest duże zainteresowanie zagadnieniami sądownictwa wojskowego czy też wymiaru sprawiedliwości sądów specjalnych, z pewnością nieporównywalne do zainteresowania zagadnieniami orzecznictwa powszechnych sądów karnych. Nie oznacza to bynajmniej, by wątki z zakresu „przestępczości kryminalnej” (tak je określa Habilitant i w pełni akceptuję w tym przypadku takie sformułowanie dla odróżnienia od bezpośrednio „politycznych”), miały być mniej istotne. Wręcz przeciwnie i tym samym monografia Karola Siemaszki poświęcona wymiarowi sprawiedliwości w Ziemi Lubuskiej, tj. części tzw. Ziem Odzyskanych, w znaczący sposób uzupełnia obraz stosowania prawa karnego w bezpośrednio powojennym okresie. Tytuł pracy został poprawnie sformułowany.

Oceniając poprawność metodologiczną badań należy zwrócić uwagę na określenie ich przedmiotu, celu, sformułowane hipotezy oraz dobór metod ich weryfikacji. W tym obszarze identyfikuję pewną słabość pracy – *Wstęp* rozpoczyna się rzetelnym przeglądem badań, natomiast przedmiot pracy ukrywa się pod otwierającym pierwszy akapit szerokim sformułowaniem „orzecznictwo sądów powszechnych w sprawach karnych 1945-1950”. Dopiero na s. 24 przedmiot został bardziej sprecyzowany jako „wybrane orzecznictwo w sprawach o przestępstwa kryminalne, przewidywane przez kodeks karny z 1932 roku, dwóch sądów okręgowych funkcjonujących na tzw. Ziemiach Odzyskanych”. Czytelnik w zasadzie początkowo dopowiada sobie, że celem pracy jest analiza wskazanego orzecznictwa, a zatem oczekuje w pierwszej kolejności ustalenia stanu zachowania orzecznictwa, wyselekcjonowania obszarów do pogłębionej analizy i następnie przebadania akt. Dobitniej wskazuje Autor na s. 27 – „celem ogólnym... nie jest badanie przestępczości, lecz orzecznictwa wspomnianych sądów”. W tym miejscu sformułowane zostały także szczegółowe cele badawcze i te wskazano już precyzyjniej, choć i je moim zdaniem należałoby przereklamować i uporządkować z korzyścią dla przebiegu procesu badawczego, jako że odnoszą się one do zarówno do znamion przedmiotowych, jak i podmiotowych analizowanych przestępstw. Autor zamierzał uchwycić zaistniałe tendencje w orzecznictwie obu sądów, w tym w interpretacji znamion „przestępstw urzędniczych”; planował ustalić praktykę i częstość stosowania tymczasowego aresztowania i jego charakter; planował przeanalizować wymiar orzekanych kar a także ustalić podstawowe

dane osób odpowiadających przed sądami (wiek i płeć). W zamierzeniu miało to dać ogólniejszą odpowiedź na pytanie o represyjność sądu w Zielonej Górze i Głogowie. Sformułowanie celu ogólnego nie jest w mojej opinii wystarczająco jasne.

Przyjęcie ram czasowych badań jest w pełni zasadne – to okres między powołaniem do życia obu sądów latem i jesienią 1945 r. a likwidacją sądów okręgowych przeprowadzoną na podstawie nowelizacji do prawa o ustroju sądów powszechnych z 20 lipca 1950 r. Autor w przekonujący sposób uzasadnił wybór sądów, których orzecznictwo wybrał do analizy: były to ośrodki prowincjonalne, pozostające z dala od wpływów sądów apelacyjnych i wolne od powiązań personalnych choćby z ośrodkami akademickimi, działające w tworzących się dopiero, chwiejnych strukturach społecznych. Wydaje się jednak oczywiste, że na decyzję Autora wpłynął także stopień zachowania zasobów archiwalnych. Ustalenia Autora są wynikiem kwerendy orzecznictwa Sądów Okręgowych w Zielonej Górze i Głogowie przeprowadzonej w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze, a także w Archiwum Państwowym we Wrocławiu (zespoły akt Prokuratury Sądu Apelacyjnego oraz Sądu Apelacyjnego), w Archiwum Państwowym w Poznaniu (zespół Sądu Apelacyjnego), Archiwum IPN (w Warszawie zespół akt Prokuratury 11 Dywizji Piechoty w Żarach, w Poznaniu – zespół Prokuratury Sądu Okręgowego w Zielonej Górze) oraz w Archiwum Akt Nowych (zespół Ministerstwa Sprawiedliwości). Zakres badań oceniam jako prawidłowo wyznaczony.

Całościowe ujęcie, przyjęte przez Autora, nie budzi zastrzeżeń. Jest ono klasyczne, „bezpieczne” w sferze metodologicznej – przy tak wyznaczonym przedmiocie pracy i tak zwerbalizowanych celach Autor nie mierzył się z większymi wyzwaniami odnoszącymi się do wyboru metod badawczych. Oczywiście, że w badaniu stanu prawnego i analizie orzecznictwa korzystał z metody formalno-dogmatycznej, zastosowanej do historycznych przepisów i aktów stosowania prawa. Co do zasady nie musiał Autor korzystać z metod komparatystycznych (pewne skromne uwagi o porównawczym charakterze pojawiają się w podrozdziale 4.1); zarysował też pewien kontekst socjologiczny, choć nie jest to faktyczna aplikacja metody socjologicznej.

Przyjętą strukturę pracy oceniam jako logiczne i przekonujące rozwiązanie. Pracę otwierają trzy rozdziały wprowadzające do meritum. Pierwszy poświęcony został charakterystyce sytuacji społeczno-politycznej na Ziemi Lubuskiej, w dwóch kolejnych Autor rozprawy odtworzył organizację sądownictwa powszechnego po II wojnie światowej (koncentrując się jednak na

wskazanych tytułem pracy terytoriach) oraz przybliżył przekształcenia wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych w Polsce powojennej. Kolejne rozdziały, od 4 do 8, obejmują analizę wybranych typów przestępstw: nierządu, przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko mieniu, przestępstwa urzędnicze, wreszcie przestępstwa związane ze sprowadzeniem niebezpieczeństwa powszechnego (wybór podyktowany - jak można założyć - ich powszechniejszym występowaniem i zachowanymi źródłami). Część merytoryczną wieńczy Zakończenie.

Rozdział 1. pełni niebagatelną rolę zbudowania kontekstu sytuacyjnego dla dalszych rozważań. Autor wskazał tu kluczowe uwarunkowania, które wpływały na specyfikę funkcjonowania sądów i samej przestępczości w regionie - zmiany demograficzne, przekształcenia administracyjno-prawne (jak choćby odejście od zasady terytorialności i stosowanie prawa polskiego przez sędziów i urzędników przed listopadem 1945 w zasadzie bez podstawy prawnej, słabość i niewydolność kadrowa wszelkich organów ochrony prawnej), stacjonowanie oddziałów Armii Czerwonej, zjawisko szabrownictwa na wielką skalę. Wszystkie te czynniki składają się na obraz dekonstrukcji istniejącego systemu i swoistej pustki w oczekiwaniu na stworzenie nowego.

W rozdziale 2. Autor skoncentrował się na procesach odbudowy struktury sądowniczej, identyfikując podstawy prawne, ukierunkowane w szczególności na zapewnienie kadr wobec dramatycznych strat wojennych i nowych oczekiwań ideologicznych, w myśl których aparat sądowo-prokuratorski miał być „instrumentem rewolucyjnej władzy mas ludowych z klasą robotniczą na czele” (cyt. s. 58-59). W części tej Autor omówił także nie zawsze udane początki funkcjonowania polskich sądów w Zielonej Górze i Głogowie, a także tworzenia się lokalnego środowiska adwokackiego.

Na szerokie wprowadzenie do analizy orzecznictwa składa się wreszcie rozdział 3., w którym Autor przeanalizował przeobrażenia w jurysdykcji karnej wynikające ze szczególnego ustawodawstwa pozakodeksowego. Poświęcił także uwagę nowemu trybowi doraźnemu, wprowadzonemu w listopadzie 1945 r., skupiając się ostatecznie na modyfikacjach postępowania zwyczajnego i praktyce inicjowania postępowań przed sądami w Zielonej Górze i Głogowie. Nie wszystkie elementy tej części stanowią naukową nowość, niemniej znajdują swoje miejsce w funkcjonalnym układzie pracy.

Punkt ciężkości stanowią rozdziały 4.-7. Skonstruowane zostały one w analogiczny sposób: wprowadzenie stanowią podrozdziały zatytułowane „Poglądy doktryny i judykatury pierwszej połowy XX wieku” na określony typ przestępstw, następnie zaprezentowano przegląd przedmiotowego orzecznictwa obu sądów oraz odrębnie je podsumowano. Układ taki jest jasny i spójny, czyni szczegółowe rozważania łatwo dostępnymi dla Czytelnika.

Wprowadzenia obejmujące zwięzłe wskazanie kluczowych elementów stanu prawnego, a następnie punktów spornych w doktrynie i orzecznictwie, uważam za wartościowe. Autor udało się zachować – z korzyścią dla pracy – stosunkowo syntetyczne ujęcie. Skupił się na identyfikacji głównych kontrowersji (co należy odnotować, w różnych typach przestępstw, analizowanych przez Habilitanta, mogły się one wiązać z całkowicie różnymi kwestiami, np. formami stadialnymi etc.), swobodnie operował w tym zakresie ustaleniami autorów międzywojennych i wczesnego powojnia zaprezentowanymi w komentarzach, monografiach, artykułach naukowych, ilustrując je istotniejszymi wyrokami Sądu Najwyższego. Habilitant nie ograniczył się przy tym do stanu prawnego obowiązującego po przyjęciu kodeksu karnego 1932 r., niekiedy wskazywał także na rozbieżności zachodzące we wcześniejszym czasie między kodeksami zaborczymi a nawet na specyficzne rozwiązania odleglejszych ustawodawstw. Wyrażał także zasadnie krytyczne oceny co do funkcjonalności niektórych przepisów w zmienionych powojennych warunkach cywilizacyjnych, jak choćby wykładni przepisu 215 k.k. w kontekście postępu motoryzacyjnego (s. 332). Podrozdziały te dobrze spełniają swoją rolę wobec kolejnych, w których Autor przechodzi do analizy orzecznictwa. Relacjonuje tutaj wybrane stany faktyczne, starając się zachować pewną dynamikę opisu i z reguły z sukcesem unikać powtórzeń.

Kwintesencję ustaleń stanowią podsumowania rozdziałów „orzeczniczych” – tu Autor (z należytą ostrożnością przy skromniejszym zasobie aktowym!) sytuuje zapadłe wyroki na skali surowości ustawowej sankcji, poszukuje powtarzalnych aspektów, identyfikuje podobieństwa i różnice w judykaturze obu sądów, wskazuje na zwroty w przyjętych kierunkach, wiążąc je trafnie m.in. z korektami polityki karnej państwa. Niekiedy formułuje także tezy co do celów, jakie przyświecały sądom. Bada argumentację przyjętą w uzasadnieniach, ale też przez strony postępowania - próbuje przykładowo ocenić, czy określone sposoby argumentacji podsądnych przemawiały do składu orzekającego (gdy np. sprawcy przestępstw przeciwko mieniu

twierdzili, że działali w przekonaniu o niemieckiej narodowości pokrzywdzonych i oczekiwali, że w oczach sądu będzie to stanowiło czynnik łagodzący, s. 260).

Spośród prezentowanych typów przestępstw w pierwszej kolejności Autor zmierzył się z przestępstwem nierządu czy też w szerszym ujęciu – czynu nierządnego utożsamianego z całością rozdziału XXXII k.k. z 1932 r. Analizowane ustawodawstwo i doktryna znalazły się w ciekawym momencie historycznym: wciąż sytuowano takie przestępstwa w rozdziałach poświęconych ochronie obyczajności, jednak towarzyszyła temu głębsza już nieco refleksja, że dobrem chronionym prawem winna być równoległe wolność osobista. Autor wskazuje główne tematy podejmowane przez doktrynę i ogniska sporów (np. wokół stopnia arbitralności sędziego w decydowaniu, co stanowi czyn nierządny, znaczenia wieku ofiary dla kwalifikacji czynów, niedopuszczalności gwałtu małżeńskiego, granic usiłowania). Zachowane akta sądów w Zielonej Górze i Głogowie dotyczą tylko przestępstw z art. 203 i 204 k.k., tj., przestępstwa pedofilii i przestępstwa zgwałcenia. Statystyki w odniesieniu do drugiego typu przestępstw spadały, co wobec znanego obrazu epoki dowodzi raczej wzrostu ciemnej liczby spraw tego typu, wywołanego strachem ofiar i słabością organów egzekucji prawa. Zwraca uwagę fakt, że o ile w dalszych rozdziałach Autor dokumentuje tendencję do zwiększania stopnia punitywności, o tyle w sprawach o zgwałcenie orzekano stosunkowo niskie kary – bliższe dolnej granicy ustawowych „widetek”, zaś wobec podejrzanych sporadycznie stosowano tymczasowe aresztowanie. Ustalenia te, choć na niewielkiej próbie, potwierdzają poglądy literatury (m.in. M. Filar, B. Międzybrodzki) na temat liberalnego podejścia do sprawców takich przestępstw w latach 40-tych. Co więcej, niemal 1/3 skazanych uzyskiwała karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Fundamentalną zmianę przyniosło dopiero ustawodawstwo kodeksowe z 1969 r.

Klasyczny sposób prezentacji zagadnień przyjęty w rozdziale 4 kontynuowano w rozdziale 5. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w analizie orzecznictwa wyodrębniono typ podstawowy zabójstwa, zabójstwo w afekcie, inne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu) oraz rozdziale 6. Przestępstwa przeciwko mieniu (tu z kolei wyodrębniono części poświęcone kradzieży i kradzieży rozbójniczej, rozbojowi, a także sprzeniewierzeniu).

W szczególnie barwne stany faktyczne i prawne obfituje przeanalizowane orzecznictwo w sprawach dotyczących przestępstw urzędniczych (rozdział 7.). Pozostają one konsekwencją nowej definicji urzędnika, odzwierciedlającej przemiany ideologiczno-ustrojowe państwa i

nowe priorytety ochrony prawnej. Jak dostrzega Autor, w myśl przepisów art. 46 k.k. urzędnikami stali się kierownicy sklepów Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, pracownicy młynów spółdzielczych czy choćby referenci w fabryce dachówek, legitymujący się niejednokrotnie zaledwie podstawowym wykształceniem (s. 271). W analizie orzecznictwa Autor osobno odniósł się do przypadków przywłaszczenia pieniędzy lub rzeczy ruchomych, przestępstw urzędników pocztowych i wreszcie nieprawidłowości związanych z dokumentacją finansową.

Ostatni rozdział pracy dotyczy przestępstw związanych ze spowodowaniem niebezpieczeństwa powszechnego (pożaru, zalewu, katastrofy w komunikacji, zawalenia się budowli, spowodowanie niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia ludzkiego albo mienia w znacznych rozmiarach itp.). W praktyce sądów znalazły się nieliczne sprawy o spowodowanie niebezpieczeństwa pożaru, katastrofy w komunikacji (wyróżnia się tu szczególnie sprawa maszynisty oskarżonego o zignorowanie sygnału „stój” na semaforze, w której przyjęto szczególną kwalifikację czyny). Spraw takich zachowało się jednak niewiele w zespołach archiwalnych obu sądów. Z tego powodu Autor zasadnie stroni od sformułowania ogólniejszych wniosków, dostrzegając jednak prawnokarne skutki militaryzacji PKP w latach 1944-1949 i późniejszego uznania pracowników PKP (jako przedsiębiorstwa państwowego) za urzędników.

Zakończenie rozprawy, choć raczej zwięzłe, zawiera kluczowe, nadzwyczaj istotne konkluzje badań przeprowadzonych na potrzeby rozprawy. Zgodzić się należy z Autorem, gdy wskazuje, że choć zbadane akta stanowią niewielką część wszystkich spraw o przestępstwa znane kodeksowi karnemu z 1932 r., rozpatrzonych przez sądy okręgowe w Zielonej Górze oraz Głogowie, to jednak przeprowadzona analiza uprawnia do identyfikacji określonych tendencji orzeczniczych i pewnych aspektów praktyki stosowania tymczasowego aresztowania.

Po pierwsze, Autor wykazał obecność w judykaturze tendencję do znaczącego rozszerzania kategorii przestępstw urzędniczych. W kategorii tej pojawiły się błahe wydawałoby się przestępstwa, których sprawcami byli pracownicy przedsiębiorstw państwowych (kradzież paczki przez listonosza, wydanie fałszywego kwitu na zboże), zaś najpoważniejszym w skutkach przypadkiem była kwalifikacja spowodowania katastrofy kolejowej jako przestępstwa popełnionego przez urzędnika (pracownika PKP) w związku z urzędowaniem lub podczas urzędowania, co umożliwiło zastosowanie surowszej represji karnej. Autor zajmuje zasadne



stanowisko, że w gruncie rzeczy wskazana tendencja stanowi wyraz zróżnicowania ochrony mienia państwowego (ewentualnie spółdzielczego) i prywatnego, co ostatecznie zostało usankcjonowane dekretem z 4 marca 1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej. Także surowość represji i częstość stosowania środka zabezpieczającego w postaci tymczasowego aresztowania w sprawach związanych z mieniem społecznym dowodzą prymatu ochrony interesów państwa nad ochroną dobra obywateli już w pierwszych latach powojennych.

Badania Autora potwierdzają tezę wyartykułowaną w literaturze: tymczasowe aresztowanie stosowano nie tylko jako środek zapobiegawczy, ale jako dodatkowy środek represyjny. W przypadku przestępstw zagrażających życiu, zdrowiu, mieniu prywatnemu, stopień aplikacji tego środka wiązał się z charakterem przestępstwa; powszechnie go stosowano w wobec oskarżonych o rozbój i zabójstwo. W przypadku przestępstw przekroczenia władzy tymczasowe aresztowanie zastosowano w  $\frac{3}{4}$  spraw, co wskazuje na pewien automatyzm reakcji organów w tych typach przestępstw. Także dotychczasowe dane dotyczące orzekanych kar w analizowanym okresie, obecne na łamach literatury, znalazły potwierdzenie w ustaleniach Autora. W orzecznictwie obu sądów dominowały kary pozbawienia wolności, w dalszej kolejności stosowano kary aresztu i grzywny.

Autor analizował ponadto treści uzasadnień. Dostrzegł pojawienie się argumentów pozamerytorycznych, choć jak się okazuje, w badanym okresie były to jeszcze rzadkie przypadki. Ideologiczne akcenty odnosiły się do „budowy państwa socjalistycznego, zasiedlania Ziemi Zachodnich, przygotowania gospodarki wiejskiej do socjalistycznej przebudowy, zniechęcania chłopów do akcji gospodarczych socjalistycznego państwa”, sporadycznie pojawiły się też odniesienia do strat wojennych (s. 344). Argumentacja taka znajdowała zastosowanie we wskazaniu okoliczności obciążających przy wymiarze kary. Zarazem, jak ustalił Autor, a co może zaskakiwać, warunki społeczne, w których funkcjonowały sądy zielonogórski i głogowski, nie znalazły szczególnego odzwierciedlenia w uzasadnieniach. Co najwyżej wspomniano w nich, że oskarżony mógł oddać się pracy pionierskiej (dosłownie we wcześniejszej części rozprawy: „zamiast prowadzić pracę pionierską nad podniesieniem kultury polskiej i odbudową Ziemi Odzyskanych, sieje tam zgniliznę moralną przez swe nieetyczne postępowanie, posuwając się do zbrodni seksualnych”, s. 164) lub też swym działaniem podkopywał zaufanie do akcji gospodarczych podejmowanych przez państwo na Ziemiach Zachodnich.

Wyroki obu sądów najczęściej utrzymywały się w drugiej instancji. W kilku zarejestrowanych przypadkach Sądy Apelacyjne w Poznaniu i Wrocławiu zmodyfikowały orzeczoną w wyroku karę, przy czym dokładnie w takiej samej liczbie przypadków ją zaostrzyły, jak i złagodziły (po 4) i według rozkładu takich przypadków nie można też przypisać któremuś z sądów odwoławczych większego stopnia surowości.

Wreszcie w Zakończeniu pojawiają się pewne dane kryminologiczne. Autor uchwycił główną grupę sprawców: ponad połowę stanowiły osoby w wieku od 22 do 35 lat, przede wszystkim sprawcami byli mężczyźni, podsądni deklarowali przy tym jedynie wykształcenie podstawowe (w nader rzadkich przypadkach ukończenie gimnazjum lub szkoły zawodowej). Sprawstwo motywowano względami materialnymi, dotyczyło to nie przestępstw przeciwko mieniu, ale też zabójstw i przekroczenia władzy. Świadczy to zapewne zarówno o powojennym zubożeniu, jak i znaczącym stopniu demoralizacji społeczeństwa (s. 348).

Ważna obserwacja Autora związana jest z potencjalnym naciskiem władz politycznych na sędziów: w Jego opinii na podstawie zbadanych akt trudno wykazać, by takowy zachodził. Zarazem Autor ma w tym przypadku świadomość, że wymiar sprawiedliwości powierzono w tym momencie równolegle działającym podmiotom, zaś sprawy polityczne – najpoważniejsze i najistotniejsze dla władzy – powierzono w zasadzie sądom wojskowym.

Formalna strona rozprawy nie budzi zastrzeżeń. Zachowano należyłą staranność w redakcji książki. Nie dostrzegam poważniejszych błędów językowych, co najwyżej rzadko występujące pewne niezręczności językowe czy literówki (jak inicjał imienia w przyp. 28), które absolutnie nie wpływają na całościową lekturę. Język rozważań jest poprawny, narracja uporządkowana, chwilami nawet potoczysta. Za szczególnie pozytywny aspekt uznaję konsekwencję badawczą - Autor w swych rozważaniach zdaje się nigdy nie tracić z oczu tematu, traktując wątki wprowadzające i poboczne znane już literaturze przedmiotu z odpowiednią zwięzłością. Narracja jest tym samym pozbawiona dłużyzn i co do zasady – niepotrzebnej odtwórczości.

Ocena doboru i poprawności wykorzystania materiałów źródłowych oraz literatury także musi być pozytywna. Dobór zasobów archiwalnych, jak już wskazano powyżej, przekonuje. Habilitant poprawnie zrekonstruował stan prawny, uwzględniając specyficzny charakter Ziemi Odzyskanych w przejściowym okresie między utratą niemieckiej a nadejściem polskiej jurysdykcji. Wykorzystana literatura przedmiotu jest w pełni reprezentatywna dla przyjętego

ujęcia. Zestawienia wykorzystanych źródeł są przejrzyste. Jak już odnotowano powyżej, zbadane wyroki sądów okręgowych w Zielonej Górze i Głogowie z siedzibą w Nowej Soli Autor wyodrębnił, wskazując równolegle kwalifikację czynów. W zestawieniach bibliograficznych odrębnie zamieścił listę orzeczeń Sądu Najwyższego z okresu międzywojennego i wczesnych lat powojnia (z niejasnego powodu notyfikowanych czasem jako „wyrok SN”, w innym przypadkach jako „wyrok Sądu Najwyższego” czy też tylko jako „postanowienie składu siedmiu sędziów” z datą), do których odwoływał się w podrozdziałach „doktrynalnych”, wprowadzających do analizy poszczególnych typów przestępstw.

Całościowa ocena merytorycznej i formalnej strony przedłożonej pracy jest bez wątpienia pozytywna. Czytelnicy otrzymali rzetelną monografię, która w zauważalny sposób uzupełnia obraz powojennego powszechnego sądownictwa karnego, wnosząc zarówno nowe elementy, jak i weryfikując w procesie skrupulatnej analizy akt tezy obecne w literaturze. Pozostaje ona wartościowym opracowaniem nie tylko dla historyków prawa, ale także dla historyków powojnia czy karnistów, procesualistów czy kryminologów operujących prawem współczesnym, a zainteresowanych szerszym kontekstem i ewolucją określonych typów przestępczości oraz ich oceną w judykaturze. Autor, zachowując specjalistyczny język, nadał znaczącym fragmentom rozprawy stosunkowo przystępny charakter – będzie ona zatem także interesującą lekturą dla miłośników regionu nie dysponujących pogłębioną wiedzą prawniczą. Trudno uznać, by rozprawa miała przełomowy charakter - jak podniesiono powyżej, Autor nie zmierzył się ze szczególnie trudnymi wyzwaniami w zakresie ujęcia badanego zagadnienia czy też metodologii. Zrealizował jednak swój być może nieco pragmatycznie wyznaczony cel badawczy z pełnym poszanowaniem warsztatu naukowego, formułując przekonujące wnioski. Podnieść warto, że przy lepszym sprecyzowaniu i uporządkowaniu celów szczegółowych konkluzje mogły wybrzmieć dobitniej.

Przedłożone dzieło pozostaje bez wątpienia osiągnięciem naukowym, stanowiącym znaczny wkład w rozwój nauk prawnych.

### 3. Ocena innych osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki prawne

Habilitant wyróżnił kilka obszarów naukowych, których dotyczą jego badania. Jako pierwsze i niewątpliwie najistotniejsze w dorobku doktora Siemaszki pole badawcze wskazano „**Prawo karne w XX wieku w Polsce**”. Do szczególnych osiągnięć w tym zakresie należy przygotowanie do druku monografii opartej na rozprawie doktorskiej (K. Siemaszko, „W trudnym okresie odbudowy państwa. Tak zwany mały kodeks karny w świetle orzecznictwa Sądu okręgowego w Krakowie w latach 1946-1950”, Wyd. IPN, Warszawa 2015, ss. 350). Na tym etapie rozwoju naukowego Habilitant dowiódł, że potrafi prowadzić zaawansowane badania źródłoznawcze w zakresie prawa karnego (w tym przypadku chodziło o przestępstwa „szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy państwa) i właściwie zinterpretować ich wyniki. W tym czasie opublikował też tekst „Orzecznictwo Sądu Okręgowego w Głogowie z siedzibą w Nowej Soli w wybranych sprawach o przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy państwa w latach 1946-1950 (*Czasopismo Historyczno-Prawne* 2015, LXVII, z. 1, s. 211-232).

Wyniki badań nad stosowaniem wczesnego prawa powojennego zostały ponadto ujęte między innymi w artykułach „Criminal liability for statements in the light of the case law generated by regional courts in regions incorporated into Poland after World War II” (*Law, Crime and History* 2016, nr 2, s. 1-14) oraz “Przestępstwa popełnione przez żołnierzy Armii Czerwonej na Środkowym Nadodrzu po zakończeniu II Wojny Światowej (1945-1956) w świetle repertoriów Prokuratury Sądu Okręgowego w Zielonej Górze (*Miscellanea Historico-Iuridica* 2022, XXI, z. 2, s. 269-285, inaczej niż wskazano w Autoreferacie / Wykazie osiągnięć naukowych). Z kolei artykuł “Perpetrators and victims. Sex crime on the Territory of Middle Odra Region in the early years after the World War II” (*Journal on European History of Law*, 2020, z. 1, s. 114-118) ma charakter wprowadzający do tematyki i metodologii zastosowanej także w monografii habilitacyjnej. W tym obszarze badań habilitant uzyskał także wsparcie finansowe: Narodowego Centrum Nauki w ramach konkursu Preludium 5 (2014-2016) oraz w ramach finansowania badań młodych naukowców na Wydziale Administracji i Bezpieczeństwa Narodowego Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

Spośród opracowań karnistycznych dr. Siemaszki wyróżnia się odnoszący się do wcześniejszego okresu polskiej historii artykuł „Ochrona dobrego imienia Józefa Piłsudskiego w świetle przepisów prawa karnego oraz w praktyce sądowej w okresie II Rzeczypospolitej” (*Czasopismo*

*Prawno-Historyczne*, 2018, LXX, z. 2, s. 299-310). W badaniach ustrojowych nad II Rzeczpospolitą, w szczególności nad okresem pomajowym obecne są pewne aspekty odnoszące się do budowy kultu Józefa Piłsudskiego i wspomina się przedmiotową ustawę z 1938 r., jednak dr Siemaszko uzupełnił je o nieznanne ustalenia dotyczące praktyki stosowania ustawy. Stąd jego artykuł postrzegam jako cenne uzupełnienie choćby podrozdziału 3.3.5 kompleksowego opracowania Heidi Hein-Kircher „Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926-1939”, Warszawa 2008.

Z kolei w 2020 r. Habilitant opublikował artykuł „Kryminologia historyczna jako kierunek badań nad przestępczością kryminalną” (*Czasopismo Historyczno-Prawne*, t. LXXII, z. 1, s. 241-251). Praca ta zarysowuje stan badań i ramy rzeczowe tego kierunku; aż prosiłby się, by Autor poszerzył III - najistotniejszą i najciekawszą - część artykułu (*notabene* powinna ona otwierać artykuł) w dalszych publikacjach. Ten kierunek badań jest mu bliski także z uwagi na prowadzone zajęcia dydaktyczne (o tym aspekcie szerzej poniżej).

Poza badaniami nad prawem karnym Habilitant wskazał dwa dalsze obszary. Zachowując kryterium chronologiczne w pierwszej kolejności przywołam badania doktora Siemaszki dotyczące kwestii **ustroju II Rzeczypospolitej**, w szczególności schyłkowych lat międzywojnia, znacznie słabiej opracowanych przez historyków prawa w różnych aspektach. Za wartościowe dla historii polskiego parlamentaryzmu przedmiotowego okresu uważam ustalenia zawarte zarówno w artykule „Instytucja zastępcy senatora w latach 1935-1939” (*Przegląd Sejmowy* 2019, Nr 3, s. 81-96), i w biogramie dr Matyldy Chorzelskiej (także *Przegląd Sejmowy*, 2019, Nr 4, s. 187-193), który był kolejnym rezultatem tych badań. W nurcie tym mieści się też referat „Kobiety w ostatnim senacie II Rzeczypospolitej (1938-1939) wygłoszony podczas Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Kobiety w polityce. Polityka kobiet” w marcu 2022 r. Tym samym Autor dołożył swoją cegiełkę nad badaniami działalności polskich parlamentarzystek międzywojnia, a warto zaznaczyć, że są one niesymetrycznie prowadzone. O ile same postaci, wcześniejsze losy i aktywność polityczna parlamentarzystek Sejmu Ustawodawczego i parlamentów pierwszych kadencji są rzetelnie opracowane (wśród prac historyków o szczególnych walorach popularyzatorskich na pierwszy plan wysuwają się „Posełki. Osiem pierwszych kobiet” [Poznań 2019] Olgi Wiechnik; temat podejmowali także w stosunkowo niewielkich przyczynkach historycy prawa), o tyle nieliczne już aktywistki obecne w parlamencie po 1935 r. nie doczekały się porównywalnego zainteresowania.

Ostatni z kierunków badań wskazanych przez Habilitanta dotyczy **działalności rządu Rzeczypospolitej na emigracji**. W nurcie tym mieści się Jego monografia „Sąd obywatelski w Londynie. Organizacja i orzecznictwo”, wydana w Poznaniu w 2013 r. jako pokłosie kwerendy archiwalnej i bibliotecznej przeprowadzonej w Instytucie i Muzeum Polskim im. gen. W. Sikorskiego w Londynie oraz w Bibliotece Polskiej w Londynie. Przybliżyła ona podstawy prawne, organizację, zasady postępowania przed mało znanym organem władz emigracyjnych – Sądem Obywatelskim. Utworzony na mocy dekretu Prezydenta RP na uchodźstwie z 8 września 1950 r., był on właściwy w sprawach o rehabilitację, naruszenie czci, naruszenie etyki obywatelskiej, „czynów wyrządzonych na szkodę dobra ogólnego”. Dr Siemaszko badał także działanie wcześniejszego Sądu Obywatelskiego, powołanego w trakcie II Wojny Światowej pod auspicjami Komitetu Obywatelskiego do spraw Opieki nad polskimi Uchodźcami na Węgrzech, a wyniki przedstawił w artykule opublikowanym w 2015 r., *Miscellanea Historico-Iuridica*, t. 4, z. 2. Z kolei kwerenda w Litewskim Centralnym Archiwum Państwowym w Wilnie zaowocowała opracowaniem poświęconym sylwetce Zygmunta Jundziłła, prawnika, parlamentarzysty, wykładowcy, a także, jak ustalił Habilitant, poety („Každy z nas ma w życiu własnem dziedzinę umiłowań i ukochań namiętnych...”. Zygmunt Jundziłł (1880-1953) – senator – adwokat – zastępca profesora – emigrant”, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, 2021, t. LXXIII, z. 2, s. 133-142).

Na marginesie zaznaczę, że poza zadeklarowanymi kierunkami w dorobku Habilitanta odnotowałam także wcześniejsze referaty, poświęcone całkowicie współczesnym obliczom prawa („Resocjalizacja w świetle kodeksu karnego wykonawczego”, marzec 2011; „Bezpieczeństwo danych osobowych w kontekście uprawnień prywatnego detektywa wynikających z ustawy o usługach detektywistycznych”, maj 2011).

Kierunki badań podejmowane przez Habilitanta oceniam jako wystarczająco zdywersyfikowane. Oczywiście jest także, że z największym zaangażowaniem podejmuje jak dotąd badania nad prawem karnym, w szczególności okresu bezpośrednio powojennego. Publikował jednak także w innych obszarach historii prawa publicznego: ogółem Habilitant jest autorem trzech monografii naukowych, łącznie 16 rozdziałów w monografiach naukowych i 31 artykułów naukowych, w tym 4 w języku angielskim. Teksty w języku polskim zostały opublikowane na łamach kluczowych polskich czasopism, nie tylko ściśle historyczno-prawnych (w tym *Krakowskich Studiach z Historii Państwa i Prawa*, *Czasopiśmie Prawno-Historycznym*, *Miscellanea Historico-Iuridica*), ale także w *Przeglądzie Sejmowym*, *Studiach*

*Zachodnich, Probacji*. Dorobkiem swoim dowodzi opanowania warsztatu naukowego – pracował z wykorzystaniem źródeł o różnym charakterze, różnej proveniencji, w polskich i zagranicznych archiwach oraz instytucjach naukowych, zaś jego sposób prowadzenia analizy i wnioskowanie nie budzą zastrzeżeń. Także próby biograficzne podjęte w mniejszych pracach (sylwetki Matyldy Chorzelskiej i Zygmunta Jundziłła) uważam za bardzo udane, zwłaszcza drugą z prac wyróżnia piękny język.

Dr Siemaszko wziął aktywny udział w 35 konferencjach, w tym kilku konferencjach międzynarodowych – dwukrotnie w Krakowie, dwukrotnie w Poznaniu, w Bykowie (w Republice Czeskiej), w Belfaście, także online w edycjach European Social Science History Conference w 2020 i 2021 r. Prezentowanie wyników badań i dyskusja nad ich wynikami w języku obcym przedstawia się zatem skromniej niż inne aspekty aktywności naukowej Habilitanta, choć jest to aspekt nader istotny dla zrównoważonego i wszechstronnego rozwoju naukowego, choćby z uwagi na kulturę pogłębionej dyskusji nad wystąpieniami podczas konferencji zachodnioeuropejskich. Zachęcam Go tym samym do podjęcia starań o nawiązanie szerszej zagranicznej współpracy. Uwaga ta nie jest dyskredytująca, ocena wymiaru „innych osiągnięć naukowych” ma wszak jedynie komplementarne znaczenie wobec oceny „osiągnięcia naukowego” znanego art. 219 ust. 1 pkt 2a ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce.

Zarazem jednak zadeklarowaną aktywność konferencyjną oceniam pozytywnie: Autor prezentował swoje ustalenia w głównych polskich ośrodkach naukowych oraz podczas kluczowych konferencji środowiska historycznoprawnego, w tym podczas Ogólnopolskich Zjazdów Historyków Prawa.

#### **4. Ocena istotnej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej**

Dr Karol Siemaszko pozostawał stałym pracownikiem dwóch instytucji nauki, Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie oraz Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Podejmował także współpracę w różnych formach z Poznańskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk (wchodząc w skład zarządu jako zastępca głównego redaktora wydawnictw, także jako członek i następnie przewodniczący komisji rewizyjnej, współorganizując krajowe i bilateralne

konferencje). W ramach programu Erasmus+ dr Siemaszko zrealizował także kilkudniową wizytę studyjną na Uniwersytecie Witolda Wielkiego w Kownie – Akademii Edukacyjnej w Wilnie, obejmującą prowadzenie zajęć dydaktycznych i kwerendę w Archiwum Narodowym Litwy.

Dr Siemaszko odbył staż naukowy pod opieką prof. Małgorzaty Materniak-Pawłowskiej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W ramach stażu dr Siemaszko prowadził badania naukowe, zajęcia dydaktyczne oraz uczestniczył w spotkaniach Zakładu Badań nad Ustrojem Państwa.

Należy wreszcie wskazać na dwie inne aktywności: stałą współpracę w ramach projektu IURA (budowa bazy cyfrowej pomników dawnego prawa polskiego) oraz organizację konferencji we współpracy z kierownikiem Katedry Historii Doktryn Polityczno-Prawnych i Prawa Niemieckiego na UMK, dotyczącej dziedzictwa Kodeksu Karnego z 1922 r. Dr Siemaszko recenzował także teksty zgłoszone do kluczowych polskich periodyków historyczno-prawnych.

W mojej ocenie wskazane doświadczenia dra Siemaszko spełniają wymóg „istotnej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej”. Odnotowałam powyżej kwerendy przeprowadzone w zagranicznych archiwach, jednocześnie warto zachęcić Habilitanta do podjęcia współpracy zagranicznej w formie dłuższego stażu czy też innych trwałych form współpracy z zagranicznymi badaczami.

#### **5. Osiągnięcia w dziedzinie dydaktyki, pracy organizacyjnej oraz popularyzacji nauk prawnych**

Pan dr Karol Siemaszko dysponuje zrównoważonym doświadczeniem dydaktycznym. W latach 2017-2021 na Wydziale Administracji i Bezpieczeństwa Narodowego Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim wykładał szereg przedmiotów z zakresu historii ustroju i prawa (m.in. historia administracji, historia przestępczości, historia prawa karnego Polski Ludowej) oraz prawa współczesnego, w szczególności publicznego (współczesne systemy polityczne i prawne, współczesny konstytucjonalizm, zasady naczelne konstytucji, polityka karna). Od 2021 r. pozostaje pracownikiem Instytutu Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Powierzono mu w tym miejscu m.in. prowadzenie



wykładów z historii państwa i prawa, historii bezpieczeństwa publicznego, prawoznawstwa, konwersatoria poświęcone zbrodniom nazistowskim i komunistycznym. Pełnił także funkcję promotora prac dyplomowych. Był zaangażowany w prace nad systemami jakości kształcenia oraz programami studiów. Jest także wykładowcą na studiach podyplomowych na Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu oraz na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu. Poza klasycznymi przedmiotami kursowymi z historii prawa wykładał zatem dr Siemaszko także aspekty prawa współczesnego.

Pan dr Karol Siemaszko dał się poznać jako zaangażowany organizator życia naukowego. Przewodniczył komitetom organizacyjnym 4 konferencji krajowych, a także był członkiem komitetów organizacyjnych w przypadku dalszych 6 (organizowanych stacjonarnie i online), przygotowując m.in. książki abstraktów. Podejmował działania na rzecz popularyzacji nauki, organizując debaty, webinaria, biorąc udział w seminariach. Dr Siemaszko zdobył także inne doświadczenia zawodowe na stanowiskach asystenta sędziego w Sądzie Okręgowym oraz jako asystent prokuratora w Prokuraturze Regionalnej.

Ten aspekt sylwetki zawodowej pana doktora Siemaszko nie budzi zastrzeżeń. Wykazał się dużym zaangażowaniem i zdolnościami organizacyjnymi jako pracownik nauki, współpracując w różnych formach także z lokalnymi instytucjami kulturalnymi i placówkami edukacyjnymi.

## 6. Konkluzja

**Konkludując pozytywnie** wcześniejsze uwagi poświęcone w szczególności osiągnięciom badawczym oraz uzupełniającej jedynie ogólnej ocenie dorobku naukowego, dydaktycznego oraz organizacyjnego Habilitanta stwierdzam, że **Pan dr Karol Siemaszko spełnia wszystkie wymogi określone unormowania ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (w szczególności wskazane w art. 219 ust. 1 i ust. 2)**, co otwiera drogę do nadania mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne. Tym samym **wnoszę o dopuszczenie Pana dra Karola Siemaszko do dalszych stadiów postępowania habilitacyjnego.**

Anna Tomaszko